

## 11 listopada: Święty Teodora Studyta, kapłana

**Tekst Ewangelii (Mt 11,25-30):** W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: «Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojczy, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić.

»Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i ucztę się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie».

*„Ucztę si? ode Mnie (...) a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych.”*

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench  
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dziś wraz z Kościołami chrześcijańskiego Wschodu wspominamy św. Teodora Studytę (759-826), mnicha i opata klasztoru Studion, teologa i pisarza bizantyjskiego. On zachęca nas, abyśmy kierowali nasze spojrzenie ku niebu poprzez obrazy (ikony) – zarówno Chrystusa, jak i świętych. W tym spojrzeniu znajdziemy ukojenie dla naszych dusz (por. Mt 11,29).

Święty Teodor żył w dość burzliwym okresie średniowiecza bizantyjskiego. „Z całą swoją energią stał się przywódcą oporu przeciwko ikonoklazmowi, który ponownie sprzeciwiał się obecności obrazów i ikon w Kościele” (Benedykt XVI). Teodor dowodził, że ikony są oknami ku temu, co Boskie, oraz istotnym narzędziem duchowej edukacji wiernych: „Ikony są dla oczu tym, czym Pismo Święte dla uszu” i, co logiczne, „kto czci ikonę, ten czci rzeczywistość, którą ona przedstawia”.

W Starym Testamencie obrazy bóstw były radykalnie wykluczone z pobożności żydowskiej, ponieważ prowadziły do bałwochwalstwa: Słowo Boże nie stało się jeszcze ciałem, dlatego spojrzenie skierowane na obraz (posągi, bożki, cielce...) nie odnosiło się do niczego poza samym obrazem i natychmiast utożsamiano je z bóstwem. Byli to bogowie, którzy mieli oczy, a nie widzieli; uszy, a nie słyszeli; usta, a nie mówili... (por. Ps 115,4-8).

Ale wraz z Wcieleniem Syna Bożego wszystko uległo radykalnej zmianie. Chrystus jest widzialnym obliczem Ojca: „Kto Mnie zobaczył, zobaczył także Ojca” (J 14,9). Od tego momentu ikony uczą nas czcić i szanować obraz Boga Wcielonego i Jego świętych, nieustannie przypominając nam o ich świętości i przykładzie, który mamy naśladować.

Teodor twierdził, że „serce powinno trwać nieustannie na modlitwie, nawet wtedy, gdy pracujemy lub odpoczywamy”. Otóż my, którzy jesteśmy powołani, aby być „kontemplatywnymi pośród świata”, możemy skorzystać z rady współczesnego autora duchowego, który wiele uczynił dla rozwoju pobożności świeckiej. Św. Josemaría przypomina nam: „Postępuj się tymi świętymi ‘ludzkimi środkami’, które ci zaleciłem, aby nie utracić obecności Bożej: akty strzeliste, akty Miłości (...), ‘spojrzenia’ na obraz naszej Pani...”